

2 stycznia 2012



Sadowie, gmina ludzi aktywnych

W gminie Sadowie mieszka wielu wspaniałych ludzi, którzy angażują się społecznie, pracują dla swego środowiska. Chcą coś robić dla siebie i innych. W wielu miejscowościach przeprowadzają akcje charytatywne, porządkowe, integracyjne i szkoleniowe.

Sadowie liczy 4,2 tys. mieszkańców, którzy w dużej mierze pracują w Ostrowcu Świętokrzyskim i Opatowie, ale specyfiką gminy jest rolnictwo. W 2012 r. dochody gminy wyniosły około 10 mln zł, wydatki zaplanowane są na podobnym poziomie, zadłużenie – niecałe 17 proc.

Gmina znajduje się w północnej części powiatu opatowskiego. Wyróżnia się malowniczym położeniem u podnóża Gór Świętokrzyskich oraz pięknymi krajobrazami, szczególnie w miejscowościach: Czerwona Góra, Truskolasy i Zwola. Zajmuje 81,7 kilometrów kwadratowych, posiada 22 sołectwa, wśród nich trzy największe – Sadowie, Jacentów, Rżuchów oraz trzy najmniejsze – Okręglica, Bukowiany, Michałów. – Nazywają nas “Gminą pisarzy i poetów” – podkreśla wójt **Marzena Urban-Żelazowska**. – W Małoszycach urodził się Witold Gombrowicz, gdzie spędził swe dzieciństwo przed wyjazdem do Warszawy. We Wszechświętych odbył się jego chrzest. Z tych terenów wywodzą się również literaci: Stefan Cieszkowski, Wincenty Reklewski i Stanisław Czernik.

Udaje się pszenica i buraki

Sadowie są gminą typowo rolniczą. Średnie gospodarstwa liczą od 7 do 10 ha. Największe, najnowocześniejsze, specjalistyczne prowadzą: Michał Galicki z Bogusławic, który uprawia 217 ha, Mirosław Gierada – 41 ha, Karol Gierada, obydwaj z Łężyc – 31 ha, Zdzisław Majewski ze Wszechświętych – 32 ha, Grzegorz Religa z Obręcznej – 29 ha, Roman Bojek z Jacentowa 2 ha – jedyne w gminie gospodarstwo ekologiczne. W hodowli krów mlecznych specjalizują się: Krzysztof Przysucha i Zbigniew Niewiadomski ze Wszechświętych, zaś w hodowli trzody chlewnej Benon Wielgus z Obręcznej.

Występują tu bardzo dobre gleby, przeważnie II i III klasy, chociaż są nawet I klasy. Udaje się pszenica, ale także buraki cukrowe. Mimo likwidacji dwóch cukrowni, Częstocice i Włostów, plantatorzy współpracują z Ropczycami i Krasnymstawem. Mają swoich przedstawicieli w tych firmach, którzy dojeżdżają do nich na miejsce. Buraki składowane są na działkach przy drogach gminnych, gdzie mogą dojechać duże samochody ciężarowe.

Po świetlówki z całego świata

Największym zakładem w gminie jest Luxiona, który zatrudnia ponad 100 osób. Zajmuje się oprawami świetlnymi, świetlówkami. Zakład nosił dawniej nazwę Aga Light i powstał na bazie upadłego Przedsiębiorstwa „Marol”. Do mniejszych firm należą: piekarnia Urszuli i Zbigniewa Curyłów w Sadowiu, ciastkarnia Duet ich syna Krzysztofa Curyły. Na uwagę zasługuje też hotel Magnat Bożeny i Franciszka Cisoniów w Jacentowie, z którym gmina współpracuje w organizacji konferencji. Hotel jest piękny, nowy, wokół otacza go wiele terenów zielonych, park. Właściciele chcą tu dodatkowo uruchomić działalność rekreacyjną, może małe SPA. Planują dla dzieci wybudować plac zabaw, by przyciągnąć jeszcze więcej gości. Sporą działalność gospodarczą prowadzi Jan Granat, który posiada dom weselny „Kameleon” w Jacentowie. Ośrodek jest świetnie zorganizowany, cieszy się ogromną popularnością wśród weselników i osób organizujących imprezy okolicznościowe. Jest tu rewelacyjne jedzenie.

Celem - budowa kanalizacji

Dużym problemem jest zupełny brak kanalizacji. Gmina złożyła już wniosek na budowę 383 przydomowych oczyszczalni ścieków dla gospodarstw indywidualnych i jedną dużą kontenerową przydomową oczyszczalnię w Zespole Szkół w Sadowiu. Chce skorzystać z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, bo koszty inwestycji wyniosą prawie 6 mln zł, z tego niecałe 4 mln zł to dofinansowanie z Unii Europejskiej. Pozostała kwota to wkład własny gminy i dobrowolne wpłaty mieszkańców. Wniosek jest już po poprawkach i czeka na liście rankingowej, by otrzymać środki. W pierwszej połowie 2012 r. umowa powinna być podpisana i jeszcze do końca roku rozpoczęta realizacja zadania. Stan dróg w gminie jest dobry, ale jest jeszcze wiele do zrobienia, bo w wielu miejscowościach są drogi szutrowe, należy je pokryć masą bitumiczną. W 2011 r. udało się wykonać dwa odcinki współfinansowane po 50 proc. przez gminę i powiat, 0,5 km w Grocholicach i 1,050 km w Łęczycach. Dodatkowo powiat wykonał 600-metrową drogę w ciągu Sarnia Zwola-Opatów. Drogi powiatowe nie są najlepszej jakości, ale współpraca między dwoma samorządami układa się dobrze i jest nadzieja, że będzie prowadzonych więcej inwestycji. W tym rejonie nie ma dróg wojewódzkich, ale jest krajowa „dziewiątka”, która przebiegając z Ostrowca do Opatowa dzieli gminę na połowę. Jest wykonany częściowo chodnik, a w 2012 r. ma być wykonany na pozostałej długości, od Jacentowa do Sadowia. Poprawi się więc zdecydowanie bezpieczeństwo mieszkańców. – Rozmawialiśmy z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji Dróg Publicznych i Autostrad w Kielcach – mówi wójt Marzena Urban-Zelazowska. – Nie ma problemów, gdy prosimy o dodatkowe oznakowanie, przejście dla pieszych. Apeluję do mieszkańców o zachowanie ostrożności na tej ruchliwej drodze. Dochodzi tu do wielu kolizji i wypadków drogowych.

Gmina inwestuje w edukację

W gminie działa jeden Zespół Szkół w Sadowiu, w którym są dwie podstawówki i jedno gimnazjum. Uczęszcza do nich razem około 300 uczniów. Jedna z podstawówek jest mała, uczy się w niej tylko 52 dzieci. Sprawia wrażenie jednej rodziny, zaangażowana w różne ekologiczne projekty, kursy edukacyjne, konkursy plastyczne łączy dzieci, rodziców i nauczycieli. – Oczywiście dokładamy do oświaty jak wszyscy – nie ukrywa wójt Marzena Urban-Żelazowska. – Zadania rządowe spadają na gminy, a za nimi nie idą pieniądze. Nie możemy jednak pozwolić sobie, by nie inwestować w edukację. Młodzież to nasza przyszłość. Dane demograficzne na najbliższe lata przewidują dalszy spadek liczby uczniów. Kiedyś w Sadowiu były po dwie, trzy klasy na jednym poziomie, teraz tylko jedna. Zdarza się sporadycznie, że któryś rocznik jest podzielony na pół, po 16-17 uczniów w jednej klasie. Obok ZS jest sala gimnastyczna i kompleks boisk. Gmina dysponuje też pełnowymiarowym Boiskiem Sportowym w Jacentowie. Potrzebny jest tam jednak remont miejsc dla kibiców, jak również zaplecza dla sportowców. Na terenie gminy funkcjonuje Klub Sportowy „Marol” Jacentów, który zrzesza około 40 chłopców od 10 do ponad 20 lat.

Aktywne świetlice

W gminie jest pięć jednostek OSP, w Sadowiu, Ruszkowcu, we Wszechświętych, Łężycach, Biskupicach. W 2010 r. został kupiony samochód bojowy dla jednostki w Sadowiu, która jako jedyna należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Najstarszą jednostką jest OSP we Wszechświętych, gdzie w ubiegłym roku została wyremontowana strażnica. Została przy niej otwarta świetlica wiejska z zapleczem kuchennym. W Łężycach też powstała podobna świetlica. Kobiety spotykają się w ośmiu Kolach Gospodyń Wiejskich. Przygotowują posiłki, chcą uczestniczyć w kursach kulinarnych. Zorganizowały Andrzejki dla maluchów. Dwa koła są szczególnie prężne, we Wszechświętych i Sadowiu. Gmina dobrze współpracuje i z druhami, z i kobietami z KGW, opiekuje się świetlicami, które podlegają pod Gminny Ośrodek Kultury. Niektóre zajęcia są nadzorowane przez instruktorów ośrodka, na przykład we Wszechświętych plastyczka Anna Pokrzywnicka zainteresowała kobiety bukieciarstwem. Ostatnio panie wykonywały bukiety z jesiennych liści.

Liderem stowarzyszenia

W 2006 r. grupa pasjonatów zawiązała Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Gminy Sadowie „RoSa”, które należy do dość prężnych. – Jestem członkiem stowarzyszenia, kiedyś byłam wiceprezesem – mówi wójt Marzena Urban-Żelazowska. – Po wyborze na wójta zrezygnowałam. Nie opuszczam jednak kolegów. Ciągłe pracuję w stowarzyszeniu. Przez dwa lata stowarzyszenie prowadziło przedszkole unijne z Kapitału Ludzkiego, Działanie 9.1.1 Upowszechnianie edukacji przedszkolnej, wczesnoszkolnej na terenach wiejskich. Później realizowało projekt Swoje chwalicie, Sadowia nie znacie z Działania 9.5. Kapitał Ludzki. Grupa 20 gimnazjalistów poznawała region, uczyła się fotografii cyfrowej. Oglądała

najciekawsze zakątki gminy, uczestniczyła w zajęciach z regionalizmu, historii, grafiki komputerowej, czyli obróbki zdjęć. Obecnie realizuje projekt Jadę do pracy Działanie 7.3 z Kapitału Ludzkiego. Oprócz prawa jazdy, które robi młodzież 18-letnia, uczestniczy także w kursie sprzedawcy i pisania CV.

Prezesem Stowarzyszenia jest Marek Czarnecki, skarbnikiem – Piotr Wójtowicz.

Założycielami, poza Markiem i Marzeną, byli: Marek Kowalski, Łukasz Chlebny, Robert Grabowski, nauczycielka Wioleta Zawada, radni poprzedniej kadencji Wojciech Kłonica, obecnej – Marek Rzepka. Sporo osób pracowało. Obecnie najbardziej aktywni – Marek Czarnecki, Piotr Wójtowicz, Aneta Jesionek, Genowefa Czarnecka, Anna Nowak, wójt Marzena Urban-Żelazowska.

Niedawno powstała jeszcze jedna organizacja, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi w Łężycach, które jest już zarejestrowane. Działa na rzecz aktywności społecznej sporej części gminy.